

pan mówi bym spaliła plugawe obrazy

tak urosną mi skrzydła na grzbiecie choroby
która dręczy mnie od wielu lat
stracę sztywną ale śliską formę
ślady o które potyka się
moja tożsamość

"a przecież są cudowne obrazy wypędzające
z ludzi ból wody leczące rany i relikwie
prostujące kości - pan nie wierzy ale tam tak jest" *

a jeżeli wzbiję ponad okrucieństwo świata to kim będę
człowieczeństwo jest nieuniknione
nawet gdy zostanę ptakiem albo motylem

wypatruję pustych konfesjonałów
są drzewa
lasy mężczyzn w czarnych płaszczach - prowadzą mnie doliną śmierci
mam ciepłe dłonie

* słowa z wiersza, pt.: "Ballada współczesna" Lejba Witoszyna za zgodą Autora, również link, cudownie się tego słucha:)

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

allaska, dodano 18.06.2018 19:56

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.